

**Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr. Krzysztofa Kotuły
w postępowaniu habilitacyjnym, w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplina:
językoznawstwo**

1. Sylwetka Habilitanta

Dr Krzysztof Kotuła ukończył studia filologiczne w 2003 roku. Pracę magisterską przygotował pod kierunkiem literaturoznawczyni i tłumaczki języka francuskiego, prof. Anny Drzewickiej. Pani Profesor była również promotorką rozprawy doktorskiej Habilitanta, nt „Voir à travers le texte, lire à travers l'image: Les mécanismes de la lecture du manuscrit médiéval”, obronionej w roku 2009, w macierzystej uczeni – Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kariera naukowa dr. Kotuły potoczyła się jednak nietypowo: rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w Katedrze Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, kierując swoje zainteresowania w stronę glottodydaktyki. Miał ku temu predyspozycje, co udowodnił prowadząc, po ukończeniu Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez sześć lat zajęcia w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, ucząc też przez 10 lat francuskiego w liceum. Od 2011 roku, w Katedrze Lingwistyki Stosowanej UMCS, powierzono dr. Kotule zajęcia teoretyczne z historii literatury, wiele typów zajęć kształcących sprawności tłumaczeń symultanicznych i konsekutywnych, a także zajęcia nt. nowych mediów w dydaktyce języków obcych. Niewątpliwym zaufaniem obdarzono dr. Krzysztofa Kotułę powierzając Mu, obok seminariów licencjackich i magisterskich, zajęcia na studiach III stopnia: Językoznawstwo i Literaturoznawstwo: Nowoczesne metody i techniki prowadzenia zajęć. Dr Krzysztof Kotuła nie zaniedbał też współpracy ze szkołami: od r. 2018 jest nauczycielem mianowanym. Analizując dorobek naukowy dr. Kotuły widzę wyraźnie, że wszystkie te elementy zawodowego życiorysu, włącznie z dziewięciomiesięcznym stażem we Francji i pracą archiwisty w Narodowym Centrum Badań Naukowych w Orleanie, zaważyły na wyborze drogi naukowej Habilitanta; wszystkie je dobrze, choć w różnym stopniu, wykorzystał.

2. Osiągnięcia naukowe Habilitanta

2.1. Wskazane osiągnięcie naukowe

Dr Krzysztof Kotuła przedkłada do oceny monografię pt. *Gra komputerowa na lekcji języka obcego. Procesy interakcyjne w zgamifikowanej klasie języka francuskiego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022. W moim odczuciu nie powinno się jej rozpatrywać jako pojedynczej publikacji. To książka poszerzająca zakres interesujących i inspirujących badań, które Habilitant prowadzi od 15 lat, publikując systematycznie ich wyniki. Tytuł wzbudził moje podwójne zainteresowanie: jako osoby, której nieobce są zagadnienia związane z nauczaniem języków z wykorzystaniem nowych technologii oraz jako mieszkanki Katowic, gdzie od 2013 roku odbywa się słynny Intel Extreme Masters – największy międzynarodowy turniej esportowy w Polsce.

Głównymi warunkami gier nadających się do esportu jest możliwość rywalizacji i współpracy, jak choćby w słynnych zespołowych strzelankach (np. Counter-Strike). I ta możliwość współpracy w grupach wzbogacona o element rywalizacji jest również w zadaniach stawianych uczącym się języków szczególnie istotna. W tym kontekście, ze wspomnianych wcześniejszych publikacji zwraca uwagę pozycja z 2016 roku *New Technologies and the 'Wow' Factor: Investigating the Relationship Between Time of Exposure to New Media and Students' Opinions on Game-Supported Language Learning (Classroom-Oriented Research. Reconciling Theory and Practice*, red. Mirosław Pawlak, Cham: Springer) z której wbrew oczekiwaniom Autora wynika, że pozytywne nastawienie do gier wzrasta z czasem: uczniowie po raz pierwszy grający w gry komputerowe na lekcji języka obcego są w ocenach tej pomocy powściągliwi. Co sprawia, że się do tej propozycji przekonują?

Nie tylko pedagodzy i dydaktycy przedmiotowi stawiają sobie pytanie, czy i jak włączyć elementy rozgrywki komputerowej do stałych aktywności. Nawet Międzynarodowy Komitet Olimpijski proponuje rozgrywki w symulatorach olimpijskich sportów. Czyni to we współpracy z wydawcami gier komputerowych (przy czym, póki co, wybór gier nie spotkał się z aprobatą esportowego środowiska, co dowodzi, jak trudne jest to zadanie). Autor pokazuje, że czas i na nauczycieli języków obcych, dlatego sędzę, że Jego książka pojawia się w optymalnym momencie. W pierwszym rozdziale pracy (por. s. 19-42) tłumaczy, polemizując z Hoffmanem i Nadelsonem, jak taka elektroniczna rywalizacja powinna wyglądać argumentując, że dobrze

skonstruowane gry „dysponują dużym potencjałem, angażując użytkowników w wymiarze kognitywnym, afektywnym i behawioralnym”, a więc sprzyjającym tworzeniu naturalnych sytuacji komunikacyjnych. Z tego wynika, że największy potencjał dydaktyczny dostrzega w grach typu MMO, ja bym tutaj od razu dodała też ich odmianę MMORPG (jest o tym mowa na s. 40 i dalszych monografii). Habilitant gier nie tworzy, ale umie dobrać, wykorzystując w swoich badaniach i wdrożeniach gotowe komercyjne produkty. Umiejętność ta opiera się na przemysłeniach wynikających z doskonale Autorowi znanych doświadczeń wielu badaczy eksperymentujących z wykorzystaniem technik wideoludycznych na lekcji języka obcego. Przeglądu tego typu badań dokonał Habilitant w drugim rozdziale pracy (por. s. 43-65), niezwykle wnikliwie rozważając wady i zalety różnych typów wykorzystania gier cyfrowych ze względu na szczegółowe cele nauczania, formalny lub nieformalny kontekst pracy, rolę czynników afektywnych i motywacji ucznia. Śledząc rozważania Habilitanta, widzę zbieżność z problemami sygnalizowanymi przez psychologów sportu i esportsu: konieczność radzenia sobie ze stresem (w nauczaniu języka tzw. lękiem językowym), umiejętność pracy w zespole a co się z tym wiąże, również umiejętność rozwiązywania konfliktów (czemu w nauczaniu języków służy odpowiednia strategia komunikacyjna). Chociaż reakcje ludzkie związane z konkurencją i nakierowane na sukces pozostają niezależne od dyscypliny, w każdym przypadku konieczna jest też praca nad różnicami indywidualnymi, dostosowująca techniki do potrzeb konkretnych osób. Nie dziwię się więc, że dr Kotuła ostrzega, choć może mniej radykalnie, jak cytowani przez Niego badacze, przed niedostatkami wielu gier dydaktycznych zaprojektowanych bez wystarczającej podbudowy psychologicznej, nudnych i mało efektywnych. Rozważa też cechy ludycznych programów o przeznaczeniu glottodydaktycznym stawiając pytanie, w którym momencie stają się one tożsame z czystą grą. Trudno nie zgodzić się z ciekawą polemiką Habilitanta z badaczami prezentującymi rozmaite podejścia do RGBLL i RGELL, programów nakierowanych na naukę języka i szlifowanie językowych sprawności. Przecież zasada „easy to learn, hard to master” jest uniwersalna!

Przestawione wyżej powody skłoniły Habilitanta do przeprowadzenia badań nad kształtowaniem się procesów interakcyjnych między uczniami uczestniczącymi w grywalizacji w czasie standardowej lekcji języka obcego (tu: francuskiego). Badania sposobów uczniowskiej komunikacji w takich warunkach określa Autor jako pionierskie i pozwalające wypełnić istotną lukę w literaturze przedmiotu. Osobiście określiłabym je raczej jako innowacyjne, przyjmując definicję innowacji jako przeszczepienia na inny grunt rozwiązań, które są nowatorskie lub

istotnie ulepszone w zakresie swoich cech lub zastosowań (por. bibliografia s. 280-295), bynajmniej nie kwestionując ani potrzeby takiej implementacji, ani przydatności przebadanych rozwiązań. Ich zalety rozpatruje Habilitant pod kątem podejścia ukierunkowanego na działanie, podkreślając liczne i korzystne efekty uczniowskich interakcji, włącznie z nowymi funkcjami nauczyciela wycofanego na dalszy plan. Analizy te są przedmiotem opisu ciekawych badań własnych, zreferowanych w następnych rozdziałach monografii.

Kolejny rozdział jest szczegółowym raportem z siedmioletnich badań dotyczących wykorzystania gier w nauce francuskiego. Dr Kotuła sformułował 4 pytania badawcze:

1) pod jakimi względami procesy interakcyjne w zgamifikowanej klasie języka obcego różnią się od tych, które zaobserwować można w innych kontekstach,

2) czy prowadzenie cyfrowej rozgrywki na lekcji języka obcego wpisuje się w założenia podejścia ukierunkowanego na działanie,

3) co analiza zarejestrowanych lekcji mówi o roli, jaką może odgrywać nauczyciel w tego typu kontekście,

4) jakie wnioski można sformułować odnośnie potencjału gier komputerowych w pracy nad podsystemami języka obcego.

Warunki badania (maksymalna homogenizacja zmiennych takich jak np.: poziom językowy uczniów, odpowiedni dobór gier spośród szerokiej gamy komercyjnych propozycji, czas poświęcony na aktywność, odpowiednie proporcje czasu poświęconego grom w stosunku do innych aktywności, testowane sprawności językowe w ramach poszczególnych podsystemów języka, zostały spełnione. Raport zawiera szereg ciekawych i konstruktywnych wniosków. Pracy towarzyszy rozbudowany wykaz cytowanej literatury. Habilitant dowodzi nie tylko dydaktycznej przydatności gier, ale wykazuje, że „nie ustępują swoim potencjałem narzędziu o dużo bardziej ugruntowanej pozycji w kontekście edukacyjnym – światom wirtualnym” czyli programom typu Second Life, pozostając dla nich atrakcyjną alternatywą.

Autor dowodzi też, że grywalizacja spełnia założenia podejścia ukierunkowanego na działanie, szczegółowo argumentując powody tego stwierdzenia. Swoje wywody ilustruje licznymi przykładami. Podejście badawcze Habilitanta cechuje profesjonalizm; pod względem metodologicznym badania przeprowadzone zostały bez zarzutu. Wnioski są bardzo przekonujące, co potwierdzają pozytywne lub wysoce pozytywne oceny wystawione tego typu zajęciom przez uczestników badania. Analizie ich opinii poświęcił Autor szósty rozdział

rozprawy. Licealiści dostrzegli zwiększanie płynności ich wypowiedzi w języku francuskim, możliwość opanowywania nowego słownictwa, rzadziej nowych konstrukcji gramatycznych. Wbrew przypuszczeniom, w badaniu nie odnotowano zwiększonego poczucia pewności siebie uczniów. Wszystkie te reakcje uczestników badań, drobiazgowo omówione, dopełniają obraz wyłaniający się z raportu badawczego.

Pragnę też zwrócić uwagę na zagadnienie, którego Habilitant nie porusza, choć w erogrywkach już istnieją. Możliwe jest już np. tworzenie skryptów ułatwiających zrealizowanie zadania. Nasi uczniowie nie uczą się tylko francuskiego ale również informatyki. Wiedzą, że ingerencja w kod pozwala oszukiwać, tak jak wiedzą, jak ściągać; nie wspominając o możliwości wprzęgnięcia w ten proceder sztucznej inteligencji.

Przygotowanie gier to jedno, a zapewnienie wykwalifikowanej kadry to drugie, nie tylko przeszkolonej dydaktycznie, ale też informatycznie. Ktoś musi ten proces umiejętnie monitorować. Te kompetencje nie będą kompetencjami programisty, ale przede wszystkim dydaktyka specjalizującego się w nauczaniu języków, którego technologia nie przeraża. Doszukiwanie się uniwersalnych rozwiązań, wspólnych elementów i skutecznych strategii jest tym bardziej istotne, że rekomendowanie konkretnych gier pozostaje aktualne przez krótki okres czasu. Na wspomnianym katowickim turnieju rezerwowane są specjalne strefy dla fanów starszych gier, głównie milenialsów, których pokolenie Z traktuje jak wujków z zamierchłej epoki, tzw. ustabilizowanych graczy z pracą i rodziną na głowie. Wydawnictwo GAMEBOOK reklamuje książkę – „Konsole do gier 2.0”, jako album kolekcjonerski, zawierający kompletny opis techniczny wszystkich powstałych konsol do gier, w ujęciu historycznym. Jak nauczyciel języka ma za tym wszystkim nadążyć? Wszak gra musi wywołać emocje, a przestarzały produkt tego nie zapewnia. Wiedzą o tym najlepiej wyspecjalizowani w grywalizacji nauczyciele i uczniowie klas o profilu esportowym, których w Polsce mamy już kilkadziesiąt.

Do uczenia cyfrowych nomadów potrzebni są nam interdyscyplinarni specjaliści pokroju dr. Kotuły. Dlatego w pełni zgadzam się z treścią podsumowania badań, w którym Habilitant wylicza Jego zdaniem konieczne warunki upowszechnienia przebadanych i opisanych technik pracy w klasie języka obcego, kładąc nacisk na określone kompetencje kadry i warunki sprzętowe. Na końcu postuluje, i słusznie, uwzględnienie nowych metod i treści w systemie kształcenia nauczycieli języków. Wnioski z przeprowadzonych badań i liczne argumenty, które przytoczył, w pełni Go do tego upoważniają.

2.2. Inne osiągnięcia naukowo-badawcze

Nie licząc omówionej wyżej rozprawy, dr Kotuła jest autorem 3 monografii oraz 36 artykułów naukowych sytuujących się w siedmiu obszarach tematycznych, wszystkich w obrębie glottodydaktyki. Trzy z nich dotyczą nauczania wymowy języka obcego wspomaganego komputerowo. Autor analizuje przydatne do tego techniki i narzędzia. Przykładowo, bada przydatność popularnych syntezyatorów mowy (por. artykuł *Les TICE dans l'enseignement du FLE : le cas de la prononciation*, *Romanica Cracoviensia* 14/2, 2014), ocenia korzyści z dubbingowych ćwiczeń (por. *Le doublage comme un moyen de travailler sur la prononciation française : théorie et pratique*, *Glottodidactica. An International Journal of Applied Linguistics* 45/1, 2018). Trzy artykuły przedstawiają rozmaite aspekty zdalnego nauczania języków, problemy podnoszone przez uczniów i nauczycieli (por. *Teaching a Foreign Language in a Desktop Videoconferencing Environment*, *Teaching English with Technology* 16/3, 2016), Ciekawie wypadają zwłaszcza badania postrzegania e-learningu pod kątem płci ankietowanych osób. Cztery artykuły poświęcił Habilitant grupowemu tworzeniu tekstów, uwzględniając w badaniach zalety i wady telekolaboracji (por. *Creating Texts Together – Collaborative Writing in Polish Secondary School* (in:) *Working with Text and Around Text in Foreign Language Environments*, red. Halina Chodkiewicz, Piotr Steinbrich, Małgorzata Krzemińska-Adamek, Cham: Springer, 2016), a także *Une première expérience d'écriture collaborative–Enjeux et défis de co-crédation des textes selon la perspective des membres d'un groupe nouvellement constitué*, *Alsic. Apprentissage des Langues et Systèmes d'Information et de Communication* 19/2, 2016). To niezwykle ciekawa lektura, zwracająca uwagę na przyjęte przez uczniów strategie, o których za każdym razem decydują cechy osobowości badanych. Ciekawi mnie, jak wyglądałyby takie badania obecnie, kiedy dochodzą nowe możliwości tworzenia tekstów. Gdy kilka miesięcy temu drukowano monografię habilitacyjną dr. Krzysztofa Kotuły, o dużych modelach językowych (LLM), takich jak GPT, mało kto słyszał, a od czasu debiutu tego narzędzia w 2023 roku mamy już ChatGPT oparty na GPT4. Okazuje się, że narzędzia sztucznej inteligencji wykorzystywane są już w pracy większości polskich specjalistów IT, a prawie 17% zamierza się przekwalifikować w kierunku specjalizacji związanej z rozwojem AI. Jak podaje najnowszy raport *No Fluff Jobs 2023* „pracodawcy i pracodawczynie z branży też widzą korzyści z postępującej rewolucji. Ponad połowa firm z sektora, które wzięły udział w badaniu „AI na rynku pracy IT”, już pozwala podwładnym na korzystanie z narzędzi AI

w codziennej pracy, a 37% takie zezwolenie dało na wybranych stanowiskach. Co więcej, 43% pracodawców/pracodawczyń wprowadziło ścieżki upskillingu lub reskillingu dla zatrudnionych już osób. Rozwój sztucznej inteligencji nie wpływa na razie negatywnie także na plany rekrutacyjne”. Już teraz uczelnie organizują szkolenia umożliwiające również nauczycielom akademickim korzystanie z takich narzędzi w pracy i w dydaktyce. Te same spostrzeżenia dotyczą produkcji i edycji materiałów audiowizualnych w toku nauczania języka obcego, których przydatność bada Habilitant w pięciu artykułach (por. np. *Les pratiques innovatrices en classe de langues. L'édition et la production des films dans l'enseignement de FLE*, *Studia Romanica Posnaniensia* 41/3, 2015). Wątki te również podejmuje stale w referatach i kolejnych tekstach, bo w niesłychanym tempie aktualizują się przecież gry rozrywkowe i czysto dydaktyczne, rozwijają wirtualne światy. Naturalnie, użycie gier komputerowych w nauczaniu języków obcych, tak wszechstronnie omawiane przez Autora w wielu publikacjach, podlega tym samym prawom. I wreszcie, podnoszona w licznych momentach i podsumowana w dwóch tekstach (np. w tekście *Les TICE dans l'enseignement du FLE : le cas de la prononciation*, *Romanica Cracoviensia* 14/2, 2014) rola nauczyciela w dobie nowych technologii to niewątpliwie wyzwanie XXI wieku. Na tym tle oryginalnie wypada wolta, jakiej dokonał w obszarze swoich zainteresowań dr Krzysztof Kotuła, który zaczynał karierę naukową studiując proces lektury tekstu średniowiecznego i nauczanie języków w wiekach średnich (por. wydaną później pracę doktorską *Voir à travers le texte, lire à travers l'image. Les mécanismes de la lecture du manuscrit médiéval*, Peter Lang, 2019).

Opisane w artykułach badania zreferował dr Kotuła na 28 naukowych konferencjach (po obronie pracy doktorskiej). Pięć tematów referatów kojarzę szczególnie dobrze, gdyż zostały przedstawione na konferencjach zorganizowanych przez Polskie Towarzystwo Neofilologiczne, którego dr Kotuła jest członkiem. Trzy teksty zostały opublikowane w indeksowanym od 2021 r. w bazie Scopus czasopiśmie PTN – Neofilologu. Habilitant był też recenzentem 11 artykułów w polskich czasopismach naukowych oraz współrecenzentem dwóch monografii tematycznych.

Bardzo ważnym elementem oceny pracownika naukowego jest Jego kreatywność związane z tym pomysły i plany badawcze. Z dużym zainteresowaniem przeczytałam informacje nt. dalszych planów naukowych Habilitanta, zawarte w Jego autoreferacie. Opierając się na sporej wiedzy z zakresu kultury piśmiennej i procesu transmisji tekstów średniowiecznych zdobytej w trakcie redagowania rozprawy doktorskiej, wzbogaconej o

zgrupowane wieloletnie doświadczenia dydaktyczne, dr Kotuła planuje pochylić się nad koncepcjami rozwijania poszczególnych sprawności językowych w oczach średniowiecznych autorów pomocy dydaktycznych. Praca archiwisty jest Habilitantowi znana z czasów uczestnictwa w pracach grupy FIBULA realizującej w Uniwersytecie Jagiellońskim, w latach 2008-2011, grant badawczy „Historia kolekcji rękopisów romańskich w księgozbiorze »berlińskim« w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie”. Rolą dr. Kotuły było sporządzenie dokładnych opisów kodykologicznych badanych rękopisów, włącznie z prześledzeniem ich zawartości i historii. W ramach projektu przeprowadził dwie kwerendy w bibliotekach w Paryżu i w Lyonie. Obecnie interesuje Habilitanta szczególnie rola elementów graficznych w percepcji i zapamiętywaniu treści. Poczynił już po temu pierwsze kroki odbywszy ciekawą kwerendę w British Library w Londynie, a następnie w bibliotekach Cambridge i Oksford. Świadomy, jak podkreśla, skomplikowanych okoliczności tryglosji oraz postępującej wernakularyzacji, zauważa różnice między nauką łaciny a niezinstytucjonalizowaną jeszcze nauką francuskiego w średniowiecznej Anglii. Na podstawie analizy zawartości ówczesnych słowników francusko-angielskich, rymowanek, symulowanych dialogów i innych pomocy dydaktycznych, mamy więc szansę prześledzić, które pionierskie wtedy rozwiązania w zakresie repartycji tekstu i grafiki okazały się trafne i dotrwały do naszych czasów w nowoczesnej technologicznej odświeżeniu. W ten sposób, dzięki szerokim zainteresowaniom naukowym i pracy dydaktycznej dr. Kotuły, spłotą się te oba pozornie odległe projekty badawcze.

3. Osiągnięcia organizacyjne i popularyzatorskie

Poza odnotowanym już we wstępie osiągnięciami dydaktycznymi, Habilitant ma na koncie ciekawe inicjatywy popularyzujące badania nad wykorzystaniem nowych technologii w dydaktyce. Warte odnotowania są Jego prelekcje dla uczestników studencko-doktoranckiego koła naukowego SNEC z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, częściowo udostępnione w sieci.

Nieobce są też Habilitantowi żmudne i odpowiedzialne prace związane z organizowaniem konferencji naukowych, w charakterze członka komitetu organizacyjnego (dwóch konferencji) lub członka komitetu naukowego (trzech konferencji). Ważnym obszarem tej działalności były prace konsorcjum PL-CALL integrującego specjalistów z zakresu nauczania języków obcych wspomaganego komputerowo.

Umiejętności dr. Krzysztofa Kotuły jako administratora przydają się w Katedrze Lingwistyki Stosowanej, gdzie produkuje i publikuje liczne firmowe materiały na platformie Facebook i na kanale YouTube. Administruje też działem „Aktualności dla studentów” na platformie „Wirtualny Kampus” Katedry Lingwistyki Stosowanej UMCS.

Działalność naukowa, dydaktyczna i organizacyjna Habilitanta była kilkakrotnie nagradzana nie tylko przez władze rektorskie Uczelni: w 2022 roku dr. Krzysztofowi Kotule przyznano najwyższe odznaczenie jakie jest w oświacie: Medal Komisji Edukacji Narodowej.

4. Wnioski

Opisane powyżej okoliczności skłaniają do wniosku, że prace dr. Krzysztofa Kotuły, tj. wskazana monografia i przedłożone do oceny artykuły naukowe, spełniają wymagania stawiane kandydatowi do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego. Dr Kotuła jest osobą bardzo aktywną naukowo: publikuje teksty w językach francuskim, polskim i angielskim. 28% Jego prac jest dostępnych w bazach *Scopus* lub *Web of Science*.

Prace Habilitanta wnoszą istotny wkład w rozwój językoznawstwa stosowanego, szczególnie glottodydaktyki, dotyczą sfery nowoczesnych rozwiązań dydaktycznych, odważnie implementowanych w tok nauczania języków. Nie da się jednak uczynić tego na szerszą skalę bez wszechstronnych i dokładnych badań naukowych nt. skutków, korzyści i słabych stron. To właśnie czyni dr Kotuła. Bez względu na tematykę Jego licznych publikacji, pragnę podkreślić bardzo dobre przygotowanie metodologiczne Autora. Swoje oryginalne badania eksperymentalne i ankietowe przeprowadza rygorystycznie, szczegółowo je dokumentuje, umiejętnie korzysta z narzędzi statystycznych i prawidłowo interpretuje wyniki, zawsze pod kątem ich dydaktycznej przydatności. Swoje przemyślenia konfrontuje z aktualnymi poglądami innych badaczy, i co ważne, na bieżąco weryfikuje w praktyce szkolnej i akademickiej.

Habilitant spełnia też wymagania w pozostałych ocenianych obszarach: pracy dydaktycznej i popularyzatorskiej oraz organizacyjnej. Działalność ta jest bardzo przydatna dla nauczycieli, zwłaszcza młodego pokolenia, którzy chętnie wykorzystaliby w nauczaniu rozwiązania proponowane przez Habilitanta. Dlatego dobrze się stało, że monografia dr. Kotuły została wydana po polsku. Naukowe wnioski płynące z Jego badań, ale przede

wszystkim liczne konkretne przykłady wykorzystania gier przydadzą się nie tylko uczącym francuskiego; z całą pewnością da się je rozciągnąć na sferę nauczania innych języków.

Ze wszystkich wymienionych powyżej powodów potwierdzam, że osiągnięcia dr. Krzysztofa Kotuły odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust.1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., (Dz.U.2018, poz.1668 j.t.) *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *językoznawstwo* i wnoszę o dopuszczenie Habilitanta do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

